



Sygn. akt II CSK 478/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Marek Sychowicz (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa J.C.

przeciwko "E. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej (pkt I. 1) i orzekającej o kosztach (pkt I, 3 i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 14 sierpnia 2003 r. powód J.C. wniósł o zwolnienie 334,98 ton pszenicy i 198,5 ton żyta od egzekucji prowadzonej z wniosku pozwanej E. Spółki z o.o. przeciwko J.Z. W toku postępowania zmienił powództwo i wniósł o zwolnienie od egzekucji kwoty 258.530 zł, uzyskanej ze sprzedaży pszenicy i żyta. Później jeszcze raz zmienił powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 258.530 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2003 r.

Sąd Okręgowy w S. ustalił, że w dniu 10 października 2002 r. J.Z. zawarł z powodem, na czas do zebrania plonów, nie dłużej jednak niż do dnia 31 sierpnia 2003 r., umowę użyczenia gruntu dzierżawionego od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz umowę sprzedaży zasiewów znajdujących się na tym gruncie za cenę 63.000 zł, której część w wysokości 47.500 zł miała zostać potrącona z wierzytelności powoda w stosunku do J.Z. Powód zawarł umowę ubezpieczenia uprawy pszenicy, zakupił środki ochrony roślin oraz nawozy i na użyczonym gruncie wykonywał prace polowe. W dniu 1 sierpnia 2003 r., w sprawie egzekucyjnej prowadzonej z wniosku pozwanej przeciwko J.Z., komornik zajął zasiewy pszenicy i żyta na części gruntu. Wobec oświadczenia dłużnika, że zajęte zasiewy stanowią własność powoda, pismem z dnia 1 sierpnia 2003 r. komornik zawiadomił powoda o ich zajęciu. Tego samego dnia powód, powołując się na umowy zawarte z J.Z. i poniesienie kosztów upraw, wezwał pozwaną do zwolnienia od egzekucji zajętych zasiewów. Pozwana odmówiła spełnienia tego żądania. Komornik zlecił pozwanej zebranie zasiewów i w dniu 5 września 2003 r. dokonał sprzedaży 330 ton żyta oraz 198,5 ton pszenicy za łączną cenę 258.530 zł. Z ceny tej, stosownie do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, została zaspokojona wierzytelność pozwanej w kwocie 106.446,02 zł, a pozostała część sumy uzyskanej z egzekucji przeznaczona została na zaspokojenie innych wierzycieli J.Z.

Sąd Okręgowy uznał, że z tytułu umów zawartych z J.Z. powód nie nabył żadnych praw do zasiewów zajętych przez komornika; stanowiły one część składową gruntu, ich sprzedaż była sprzedażą rzeczy przyszłej, a przeniesienie

własności takiej rzeczy następuje w chwili przeniesienia posiadania rzeczy. Zarzucił powodowi i J.Z. działanie nieracjonalne, a umowę użyczenia zawartą przez nich ocenił, jako zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.). Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2005 r. oddalił powództwo.

Po rozpoznaniu apelacji powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 maja 2006 r. wyrok ten zmienił i powództwo uwzględnił. Sąd ten stwierdził, że pozwana w odpowiedzi na pozew zasygnalizowała wytoczenie przeciwko powodowi powództwa na podstawie art. 527 k.c., lecz zarzutu bezskuteczności umów zawartych między J.Z. a powodem nie podniosła. Zaakceptował ustalenia poczynione w sprawie przez Sąd pierwszej instancji. Powołując się na dowody przeprowadzone w sprawie nie zaaprobował stanowiska tego Sądu, co do pozorności umowy użyczenia zawartej przez J.Z. z powodem. Według jego oceny obie umowy przez nich zawarte były wykonywane zgodnie z ich treścią i są ważne. Racjonalność zachowania się J.Z. przejawiała się w tym, że ze względu na swoją sytuację finansową nie był w stanie kontynuować produkcji rolnej (bankrutował). Egzekucja naruszyła prawa powoda, gdyż została skierowana do praw przyszłych dłużnika (które miały powstać w wyniku odłączenia płodów rolnych od gruntu), a skoro dłużnik rozporządził tymi prawami, to w chwili odłączenia płodów od gruntu (pobrania pożytków) miał nabyć prawo własności tych rzeczy. Zatem skierowanie egzekucji do płodów nieodłączonych wówczas od gruntu dotyczyło prawa, które dłużnikowi już wówczas nie przysługiwało. Pobranie pożytków i ich sprzedaż przez komornika naruszały więc prawo powoda do uzyskania własności pożytków i spowodowało poniesienie przez niego szkody majątkowej. Według Sądu Apelacyjnego pozwana wiedziała o prawach powoda przed przeprowadzeniem egzekucji, mimo to żądała jej przeprowadzenia. Jej zachowanie, polegające na zaniechaniu podjęcia decyzji o zaprzestaniu egzekucji, stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.). Pozwana obowiązana jest więc do naprawienia szkody poniesionej przez powoda.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana. Podstawy skargi stanowią: naruszenie prawa materialnego – art. 83 § 1 k.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozorność oświadczenia woli zachodzi tylko wtedy, gdy pod oświadczeniem pozornym ukrywa się inną czynność prawną, art.

415 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że nie odstąpienie przez wierzyciela od egzekucji jest w okolicznościach sprawy czynem niedozwolonym i że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej obejmuje całą sumę uzyskaną z egzekucji, a nie kwotę, którą w wyniku egzekucji rzeczywiście otrzymała oraz art. 531 § 1 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie poprzez przyjęcie, że pozwana nie podniosła zarzutu bezskuteczności umów zawartych między Jerzym Zagrzejewskim a powodem, a także naruszenie przepisów postępowania: art. 195 § 1 k.p.c. przez pominięcie, że Sąd pierwszej instancji był obowiązany do wezwania do udziału w sprawie po stronie pozwanej pozostałych wierzycieli J.Z., art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny wiarygodności zebranego materiału dowodowego z pominięciem dowodu w postaci oświadczenia powoda z dnia 19 sierpnia 2004 r. o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży zawartej przez niego z J.Z. oraz art. 386 § 4 k.p.c. przez orzeczenie co do istoty sprawy, podczas gdy wobec konieczności przypozwania pozostałych wierzycieli J.Z. i przeprowadzenia postępowania dowodowego, co do oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży zawartej przez niego z J.Z. zachodziła podstawa do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Po ostatecznej zmianie powództwa Sąd Okręgowy prawidłowo uznał żądanie zasądzenia od pozwanej określonej kwoty pieniężnej za żądanie zasądzenia odszkodowania i Sąd Apelacyjny trafnie zakwalifikował je jako żądanie naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Każda osoba odpowiedzialna do naprawienia takiej szkody ponosi odpowiedzialność za wyrządzenie szkody, przy czym jeżeli kilka osób ponosi tę odpowiedzialność jest to odpowiedzialność solidarna (art. 441 § 1 k.c.). W procesie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym między pozwanymi – osobami odpowiedzialnymi do naprawienia szkody nie zachodzi współuczestnictwo konieczne (art. 72 § 2 k.p.c.). Z tego więc względu w sprawie nie znajdował

zastosowania przepis art. 195 k.p.c., dotyczący przypadku, gdy w sprawie nie biorą udziału wszystkie osoby, których udział jest konieczny. Nie może więc być mowy o naruszeniu tego przepisu przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji nie wezwał do wzięcia udziału w sprawie pozostałych wierzycieli J.Z., którzy ewentualnie także mogliby odpowiadać za szkodę wyrządzoną powodowi na skutek egzekucji przeprowadzonej z jego majątku.

2. Stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Podstawą skargi kasacyjnej nie może być zatem zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), który dotyczy oceny dowodów.

Pominięcie przez Sąd drugiej instancji części materiału zebranego w sprawie może natomiast świadczyć o naruszeniu art. 382 k.p.c. Jednakże zarzucając Sądowi Apelacyjnemu pominięcie dowodu w postaci oświadczenia powoda z dnia 19 sierpnia 2004 r. o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży zawartej przez niego z J.Z., skarżąca nie wskazała jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenia wymienionego przepisu. Ewentualne jego naruszenie uchyla się więc spod oceny Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

3. Naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. może polegać na uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku zaskarżonego apelacją i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, mimo że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy i gdy wydanie wyroku nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości oraz na nieuchyleniu zaskarżonego wyroku i nieprzekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania pomimo, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Uzasadnienie przez skarżącego zarzutu naruszenia wymienionego przepisu nie wskazuje jednak ani na to, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ani na to, że w sprawie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Już więc z tego tylko względu zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

4. Sąd Apelacyjny nie odmówił rozpoznania zgłoszonego przez pozwaną zarzutu bezskuteczności, na podstawie art. 527 k.c., umów zawartych między J.Z. a

powodem, co mogłoby stanowić naruszenie art. 531 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzutu takiego pozwana nie zgłosiła i prawidłowość tego stanowiska Sądu kwestionuje skarżąca. Jest to więc zarzut mieszczący się w podstawie kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Formułując ten zarzut skarżąca nie wskazała jednakże przepisu postępowania, który został naruszony, co uniemożliwia rozpoznanie tego zarzutu.

Jedynie więc na marginesie należy zauważyć, że wyraźne sformułowanie odpowiedzi na pozew sporządzonej przez adwokata - „pozwana zatem... **sygnalizuje wytoczenie powództwa** przeciwko powodowi J. C. opartego na treści przepisu art. 527 k.p.c.”, wbrew zapatrywaniu skarżącej nie uzasadniało przyjęcia, że pozwana podniosła w rozpoznawanej sprawie **zarzut** bezskuteczności, na podstawie art. 527 k.c., umów zawartych między J.Z. a powodem.

5. Oczywiście rację ma skarżąca twierdząc, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna (pozorność zwykła), jak i wtedy, gdy pod oświadczeniem pozornym ukrywa się inna czynność prawna (pozorność kwalifikowana). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że rozważając kwestię pozorności umów zawartych przez J.Z. z powodem Sąd Apelacyjny rozważał ją w odniesieniu do pozorności prostej, gdyż według jego oceny jedynie o takiej pozorności można by mówić w rozpatrywanym przypadku. Nie oznacza to jednakże, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 83 § 1 k.c. przez przyjęcie, że pozorność oświadczenia woli zachodzi jedynie wówczas, gdy pod oświadczeniem pozornym ukrywa się inna czynność prawna. Poglądu takiego Sąd Apelacyjny bowiem nie wyraził.

Należy dodać, że skarżąca także uważa – co *expressis verbis* wynika z uzasadnienia skargi kasacyjnej – iż „w realiach niniejszej sprawy...pod umową użyczenia i umową sprzedaży zasiewów J.Z. i powód J.C. nie skrywali innej czynności prawnej”.

Uzasadnienie skargi kasacyjnej wskazuje, że zarzucając naruszenie art. 83 § 1 k.c. skarżąca w rzeczywistości kwestionuje prawidłowość ustalenia przez Sąd Apelacyjny braku pozorności. Pozorność umowy (lub jej brak) jest jednakże okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sąd merytoryczny.

W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia. 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 79 i z dnia 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNP 2000, nr 23, poz. 865).

6. Nie jest trafny zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 415 k.c. wobec przyjęcia, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej obejmuje całą sumę uzyskaną z egzekucji, a nie kwotę, którą w wyniku egzekucji rzeczywiście otrzymała. Do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – inaczej niż np. w wypadku bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.) – jest bowiem zobowiązana osoba, która wyrządziła w majątku poszkodowanego szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z jej działaniem lub zaniechaniem (art. 361 § 1 k.c.), bez względu na to czy i jaką odniosła korzyść z wyrządzenia szkody.

Zasadny natomiast jest zarzut naruszenia art. 415 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że nieodstąpienie przez wierzyciela od egzekucji jest w okolicznościach sprawy czynem niedozwolonym.

Trudno jest uznać, że nieodstąpienie wierzyciela od egzekucji może w ogóle stanowić czyn niedozwolony. Możliwość żądania przez wierzyciela umorzenia egzekucji w całości lub w części (art. 825 pkt 1 k.p.c.) jest uprawnieniem wierzyciela, a nie jego obowiązkiem powstającym w określonej sytuacji w toku postępowania egzekucyjnego, podobnie jak możliwość cofnięcia przez powoda pozwu w procesie (art. 203 k.p.c.), czy cofnięcia przez wnioskodawcę wniosku w postępowaniu nieprocesowym (art. 512 k.p.c.).

Zajęcie przez komornika w dniu 1 sierpnia 2003 r., w toku egzekucji prowadzonej przeciwko J.Z., zasiewów pszenicy i żyta na określonym gruncie należało rozumieć jako zajęcie przyszłych plonów po ich zebraniu (rzeczy przyszłych – ruchomości). Po ich zajęciu, oświadczeniu dłużnika, że powodowi przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji i zawiadomieniu powoda przez komornika o zajęciu (art. 847 § 2 k.p.c.), na powoda przerzucony został ciężar wykazania, że zajęte zasiewy podlegają zwolnieniu od egzekucji, a drogą

wykazania tego było wytoczenie powództwa ekscydencyjnego (art. 841 k.p.c.) i uzyskania w tym postępowaniu wyroku zwalniającego od egzekucji.

W każdym bądź razie w okolicznościach sprawy wynikających z ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny mogło zachodzić podejrzenie, że umowy zawarte między J.Z. i powodem były umowami nieważnymi, jako umowy zawarte dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.) lub – na co słusznie zwróciła uwagę skarżąca – jako zawarte przez Jerzego Zagrzejewskiego w warunkach wypełniających dyspozycję art. 300 § 1 bądź art. 302 § 1 k.k. (art. 58 § 1 k.c.). W tych okolicznościach zachowanie się pozwanej, polegające na nieodstąpieniu od egzekucji z zajętych zasiewów (niezłożeniu wniosku o częściowe umorzenie egzekucji prowadzonej przeciwko J.Z.) nie może być ocenione jako bezprawne, stanowiące czyn niedozwolony.

Z tej przyczyny skarga kasacyjna została uwzględniona i na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze oraz art. 398²¹ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.